



ŻYCIE
NA JESIENNY SMUTEK
WIERNY PIES
STRONA 11

ŻYCIE: Jabłka do chrupania i pieczenia ▶ strona 12 | **LUDZIE:** Rozmowa z Waldemarem Malickim ▶ strona 8
PIŁKA NOŻNA: Trzy przypadki pobicia sędziów ▶ strona 21 | **WYDARZENIA:** Radioaktywne papierosy z przemytu ▶ strona 4

Express

Wszystko o meczu
POLSKA - SZKOCJA



▶ strona 24

BYDGOSKI

www.express.bydgoski.pl

Cena 2,30 zł (w tym 8% VAT, w prenumeracie już od 1,50 zł)

Wtorek, 14 października 2014

BYDGOSZCZ

Bydgoscy Patriotci

Amerykańskie siły zbrojne będą unowocześniać swój system rakietowy Patriot. Jedną z firm, która im w tym pomoże, jest bydgoska spółka Teldat. ▶ strona 5

Przesłuchiwani w pokoju

Zgwałcona kobieta i wykorzystywany seksualnie mężczyzna w pokoju przesłuchań mają czuć się lepiej niż na sądowej sali czy w komisariacie. Poszkodowani czasem czują się jednak gorzej. ▶ strona 6

SĄSIEDZI

Rudera w cenie pałacu

Jeden z bydgoszczan domaga się zwolnienia z płacenia ADM-owskiego czynszu, bo - jak mówi - mieszka w beznadziejnych warunkach. Ale nic z tego, bo na zwolnienia z płacenia czynszu nie pozwala prawo. ▶ strona 7

NASZ PLEBISCYT

Głosowanie na finiszu



Godziny dzielą nas od zakończenia plebiscytu „Belfer Roku 2014”. Oficjalne wyniki ogłosimy 27 października. ▶ strona 13



Reklama

Zatrudnimy
**sprzedawców
Jubiler Eliza**

Aplikacje prosimy wysłać
na adres
rekrutacja@eliza.pl



Ich dzień bez tablicy

Świętowany dziś Dzień Nauczyciela to nie tylko wręcanie kwiatów przez uczniów, ale także nagrody dla wybitnych belfrów od Ministerstwa Edukacji Narodowej, Kuratorium Oświaty i Komisji Edukacji Narodowej. W tym roku dla 98 bydgoskich nauczycieli, władze miasta przeznaczyły 473.545 złotych. Wyróżniający się w swojej pracy pedagogicy, otrzymają także Krzyże Zasługi, Medale Komisji Edukacji i nagrody pieniężne z Kuratorium Oświaty w wysokości 4,5 tysiąca złotych.

Statystyczny polski nauczyciel ma 42 lata, wykształcenie wyższe i jest kobietą. Najwięcej nauczycieli, bo około 265 tys. pracuje w przedszkolach, placówkach wychowania przedszkolnego, punktach przedszkolnych i oddziałach przedszkolnych.

Na zdjęciu Jolanta łoś ze swoją klasą 1c ze Szkoły Podstawowej nr 62 w Bydgoszczy. (aa)

FOT.: DARIUSZ BŁOCH
▶ strony 3, 8 i 13

więcej zdjęć: www.express.bydgoski.pl

Łowcy naszych PESEL-i

- Po trzech dniach od założenia konta miałam kilkadziesiąt złodziejskich transakcji - mówi bydgoszczanka

STAWOMIR BOBBE

Niewinne ogłoszenie o pracę wkrótce może stać się życiowym koszmarem bydgoszczanki. Zamiast zatrudnienia kobieta ma kilkadziesiąt tysięcy złotych długu, który zafundowali jej internetowi oszuści.

- Ogłoszenie znalazłam na portalu olx.pl, dotyczyło pracy sprzedawcy w sklepie internetowym. Od podjęcia pracy miało dzielić mnie tylko wypełnienie kwestionariusza i zweryfikowanie mojego konta bankowego, na które miało wpłynąć 100 złotych na badania lekarskie, które miałam rzekomo przejść. Podałam numer konta, wkrótce wpłynęło 5 złotych, które miałam odesłać na inne konto wraz z numerem PESEL i adresem zamieszkania. I tak zrobiłam - mówi pani Katarzyna.

Jak zostać „stupem”

Ale kontakt z firmą się urwał. Zaniepokojona Czytelniczka zaczęła szperać w sieci, gdzie dowiedziała się, że właśnie padła

ofiara oszustów. Jego mechanizm jest prosty - wykorzystując PESEL i adres zamieszkania można założyć konto w banku. Złodzieje, korzystając z takiego „stupa” pożyczają pieniądze w wirtualnych „chwilówkach”, którym do udzielenia pożyczki...wystarczy PESEL i numeru konta. Pani Katarzyna zaczęła sprawdzać banki - szybko okazało się, że w ciągu zaledwie 3 dni ktoś założył na nią konto w mBanku i Meritum Banku.

Brali i wypychali dalej

- Byłam w mBanku, gdy zobaczyłam historię transakcji, prawie zemdlałam. Pięć stron wydruku i pełno pożyczek wziętych na mnie. Pieniądze, gdy tylko wpływały, były transferowane, przelewy wychodziły nawet na Maltę. Oszuści szybko skorzystali z usług „chwilówek”. Na wydruku widać całą ich masę, są i szeroko znane Wonga.com i Vivus.pl,

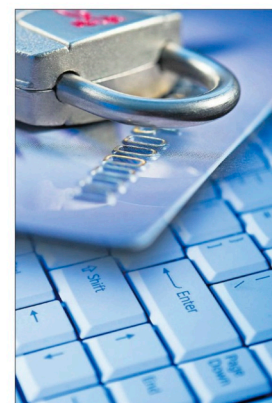
a także VIA SMS, Rapid Finance, Net Credit, Money Poland, Filarmum.pl i inne.

Kredyt dla oszusta

- W wielu bankach można założyć konto z wykorzystaniem przelewu z innego banku. Inną sprawą jest udzielanie przez firmy kredytów w taki sposób, że nie zawierają prośby o zrobienie przelewu weryfikacyjnego, nie jest to również konieczne na żadnym etapie postępowania rekrutacyjnego.

Jak nie dać się oszukać i co zrobić, gdy zostaliśmy oszukani?

▶ strona 6
s.bobbe@express.bydgoski.pl
komentuj: www.express.bydgoski.pl



MECHANIZM PRZEKRĘTU

Przelew weryfikacyjny w rzeczywistości służy nie do sprawdzenia danych osoby, a do założenia na jej dane rachunku w banku. Konto „na stupa” oszuści wykorzystują do wyludzenia kredytów.

BYDGOSZCZ



Z Zenonem Laskowikiem to była zabawa

Waldemar Malicki zwierza się przy muzyce

► strona 8

Redaktor dyżurny

Dyżur w godz. 10.30-13.30
pełni dzisiaj

Tomasz Zieliński

pod nr tel. 52 322 26 14
t.zieliński@express.bydgoski.pl



DZIEŃ DOBRY



DOROTA
WITT

Po co kolorowe ściany?

Szary? Brązowy? Niebieski? Niby bez różnicy dla kogoś, kto musi przed obcymi ludźmi opowiedzieć, że został zgwałcony. A jednak takie szczegóły zapadają w pamięć, zwłaszcza, kiedy w stresie usilnie staramy się skoncentrować uwagę na czymkolwiek. Kiedy wzrok pada na coś ładnego, na pewno łatwiej jest opanować emocje. Ale dorosły w pokojach przesłuchań tego nie doświadczy, takie mamy prawo. Raz jeden zostałam wezwana jako świadek na przesłuchanie. Kilka lat temu. Ściany były białe - pamiętam. I twarz policjanta pamiętam, choć do twarzy pamięci nie mam zupełnie. Rzeczowy, skrupulatny, lekko znużony, bo do przesłuchania miał kilkudziesięciu świadków, mówiących to samo o tym samym. Wiem, że w takich sytuacjach zwraca się uwagę na szczegóły. Na szczęście chociaż przesłuchiwanie dzieci mają gdzie uciec wzrokiem - mogą popatrzeć na misia i piłkę. W bydgoskich niebieskich pokojach ruch - w komisariacie Śródmieście przesłuchiwało w tym roku 26 dzieci, na Wyżynach - 2.

d.witt@express.bydgoski.pl

CYTAT DNIA

Możemy stworzyć przyjazne, kameralne warunki - zaprosić poszkodowanego do biura, rozmawiać z nim w cztery oczy.

Przemysław Słomski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy

O NAS

Redakcja: „Express Bydgoski”,
85-058 Bydgoszcz, ul. Warszawską 13;
e-mail: miejski@express.bydgoski.pl

Kierownik redakcji regionalnej:
Jarosław Reszka, tel. 52 322 60 762;
e-mail: j.reszka@express.bydgoski.pl

Kontakt z dyżurnym reporterem:
tel. 52 322 26 14

Reklama

POŻYCZKA GOTÓWKOWA info
BEZPIECZNE POŻYCZKI BEZ KOMPLIKACJI

PROMOCJA
12 RAT BEZ ODSETEK
ogólnopolska infolinia:
22 228 20 21
www.pozyczkagotowkowa.info

Promocja trwa od 01.07.14 do 30.09.14.
Reklamodawca: Pożyczka Gotówkowa Sp. z o.o.
z siedzibą w Warszawie krs nr 000019317

Bydgoscy Patrioci

- Jesteśmy wszędzie tam, gdzie nasza armia - mówi Daniel Lemke z firmy Teldat

SŁAWOMIR BOBBE

Amerykańskie siły zbrojne będą unowocześniać swój system rakietowy Patriot. Jedną z firm, która im w tym pomoże, jest bydgoska spółka Teldat.

W lipcu obie firmy podpisały list intencji w sprawie współpracy, ciągle jednak trwało sprawdzanie bydgoskiej spółki przez Raytheon. W końcu Amerykanie odpowiedzieli pozytywnie i zaprosili do współpracy bydgoszczan, którzy nie tylko opracują, ale również będą produkować w Bydgoszczy zaawansowane militarne routery dla systemu Patriot, który obecnie wykorzystuje dwanaście armii na świecie.

Kontrakt z amerykańskim Raytheonem to ogromny sukces i wyróżnienie, będące jednak tylko wienkiem na torcie działalności firmy. Jej flagowym produktem jest bowiem sieciowy platforma teleinformatyczna Jaśmin. Może być ona dostosowywana do potrzeb sztabów wysokiego szczebla jak i używana przez pojedynczego żołnierza. Bydgoskie produkty służą między innymi w czasie działań na misjach w Afganistanie, Czadzie, Kongo, na Bałkanach oraz w czasie największych europejskich manewrów wojskowych. - Jesteśmy praktycznie na wszystkich misjach i w kontyngentach. Wszędzie tam, gdzie nasza armia zapewnia sobie łączność i kontakt ze światem, robi to w 99 procentach dzięki naszym łączom - mówi Daniel Lemke, dyrektor Departamentu Marketingu i Handlu Teldatu. - Stale obecni jesteśmy także na Litwie przy programie Air Policing (czyli kontroli przestrzeni powietrznej Litwy, Łotwy i Estonii przez cyklicznie zmieniające się myśliwce poszczególnych państw NATO - przyp. red).

Wszystko w bydgoskich rękach

Od projektu do ostatecznego produktu sprzęt Teldatu powstaje



Bydgoskie urządzenia muszą być odporne na ekstremalne warunki atmosferyczne

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

w Bydgoszczy. Zanim trafi do odbiorcy - jest szczegółowo testowany. - Początek to „wydruk” sprzętu na drukarkach 3D. Dzięki niemu wiemy, czy na przykład zachowana jest ergonomia manipulatora, czy dobrze leży w ręce, czy powinien być krótszy czy dłuższy. Nie musimy niczego wycinać w aluminium i niczego strugać - wyjaśnia Daniel Lemke.



Mamy wśród kobiet wielu bardzo dobrych programistów. Świetnie sobie radzą.

Daniel Lemke, dyrektor Departamentu Marketingu i Handlu Teldatu

Na specjalnych stanowiskach sprzęt prześwietlany jest pod mikroskopem, nie ma prawa zawieść w żadnym momencie, choć czasem pracuje przez wiele miesięcy 24 godziny na dobę. To jednak dopiero początek testów, równie ważna jest odporność mechaniczna, w tym na drgania i przeciążenia, jakie spo-

tkać można choćby w pędzącym po afgańskich bezdrożach wozach opancerzonych „Rosomak”. Wysoka lub niska temperatura (urządzenia muszą bezawaryjnie pracować w temperaturze od minus 40 do plus 70 stopni Celsjusza), wilgoć, drgania - na wszystkie te czynniki urządzenia Teldatu muszą być odporne.

Nad tym, by tak się stało, pracuje 200 osób w Bydgoszczy, głównie mężczyzn. - W firmie faktycznie pracują głównie mężczyźni, wynika to zapewne ze specyfiki branży. Natomiast cały nasz dział administracyjny to kobiety, mamy też wśród kobiet wielu bardzo dobrych programistów i świetnie sobie radzą - zapewnia Daniel Lemke.

Co ważne, serwis bydgoskich urządzeń może być wykonany przez ich obsługę.

Piasek jak mąka

- Na większe misje jeździliśmy instalować nasz sprzęt, tak było w Afganistanie. Na Litwie nie było to nawet konieczne - wyjaśnia Daniel Lemke. - Właściwie zjawiamy się na miejscu tylko raz w roku. Zbyt wiele pracy z tym nie mamy, sprzęt działa niezawodnie, jedyne komplikacje wynikają wtedy, gdy obsługa zapomni wymienić, na przykład maty filtracyjne. Kto był w Afganistanie, wie, że tamtejszy piasek jest jak mąka, wdiera się wszędzie. Jeśli więc maty filtracyjne nie są wymieniane, może to czasem powodować problemy.

s.bobbe@express.bydgoski.pl
kontaktuj: www.express.bydgoski.pl

Drzewo ciągle straszy

Przy ulicy Brzozowej przeszkadza przechodniom



Dlaczego martwego drzewa nie wycięto podczas remontu ulicy?

FOT.: TOMASZ CZACHOROWSKI

Mieszkańcy Szwederowa narzekają na uschnięte drzewo przy ulicy Brzozowej. Podczas remontu nikt się nim nie zainteresował. Teraz jest niebezpieczne dla przechodniów.

Pani Krystyna, Czytelniczka „Expressu”, skarży się, że konary drzewa, które znajduje się na wysokości parkingu przy ul. Elizy Orzeszkowej, łamią się i spadają na chodnik. Zgłaszała problem Zarządowi Dróg Miejskich i Ko-

munikacji Publicznej w Bydgoszczy, jednak bez skutku, bo drogownicy nie zajmują się wycinaniem drzew. „Express” skontaktował się z Wydziałem Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Bydgoszczy. Nie otrzymaliśmy jednak odpowiedzi na pytania dotyczące uschniętego drzewa.

Tymczasem ul. Brzozowa jest już otwarta dla ruchu i - jak uważa pani Krystyna - teraz trudno będzie usuwać drzewo.

(aa)